

Sygnatura akt **II K 209/17**

1Ds 173.2017

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30-05-2018 r.

Sąd Rejonowy w Lubaniu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Bartosz Gajewski,

Protokolant: Alicja Żłobicka,

przy udziale Asesora Prokuratury Rejonowej w Lubaniu – Agnieszki Jurzec-Jasieckiej,

po rozpoznaniu w dniu: 28-08-2017 r., 30-10-2017 r., 5-12-2017 r., 5-01-2018 r., 20-02-2018 r., 04-04-2018 r., 16-05-2018 r. w L. sprawy

K. W., syna S. i A. z domu T.,

urodzonego (...) w Z.,

oskarżonego o to, że: w dniu 25 stycznia 2017 r., w L., woj. (...), przy ulicy (...), działając w - z góry powziętym - zamiarze oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim dostaniu się do wnętrza zamkniętego samochodu marki (...), nr rej. (...), rok produkcji 2001, nr VIN (...), o wartości 8.000 złotych, dokonał jego podpalenia i zaboru w celu przywłaszczenia wraz ze znajdującym się wewnątrz fotelikiem dziecięcym oraz sprzętem do odtwarzania muzyki w postaci radia (...) (...), głośnikami, tubą i dwiema kolumnami, wzmacniaczem (...), co spowodowało łączną stratę w wysokości 10.000 złotych na szkodę B. K. (1), przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Lubaniu z dnia 28 listopada 2011 r. o sygn. akt IIK 672/11 za czyn podobny z art. 280§1 kk w zw. z art. 64§2 kk na karę 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności, objętym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 10 lutego 2015 r. o sygn. IIK 1515/14 na karę pozbawienia wolności 3 lat i 6 miesięcy, którą odbył w okresie od dnia 24 grudnia 2014 r. do 15 lipca 2015 r., z zaliczonymi okresami pozbawienia wolności od dnia 28 sierpnia 2008 r. do dnia 01 kwietnia 2009 r. i od 11 kwietnia 2009 r. do dnia 22 marca 2010 r.,

tj. o czyn z art. 279 § 1 kk w związku z art. 64 § 2 kk,

I. uniewinnia oskarżonego K. W. od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku,

II. na podstawie art. 632 pkt 2 kpk kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 25.01.2017 r. B. K. (1) wrócił z pracy około godziny 00:00 i zaparkował swój pojazd marki (...) koloru jasno - zielonego o nr rej. (...) na ul. (...) w L.. Porankiem zorientował się, że samochód został mu skradziony. Pojazd był

doposażony w sprzęt grający o wartości 2000 złotych, a jego sama wartość wynosiła 10 000 złotych. Charakterystyczną cechą w/w pojazdu były braki kraterów w zderzaku, uszkodzone wspomaganie oraz brak jednego kołpaka na tylnym kole.

B. K. (1) znał się z G. U., którego kilka miesięcy przed kradzieżą podwoził skradzionym (...). W samochodzie tym trzymał zapasowe kluczyki. Kiedy zatrzymali się na stacji paliw i pokrzywdzony wyszedł, aby napompować oponę, mężczyzna skradł mu kluczyki, które następnie przekazał innej nieustalonej osobie (W. z ul. (...) w L.). Do takiego postępowania przyznał się B. K. (1) w czasie przypadkowego spotkania po dniu 25.01.2017 r.

dowody: wyjaśnienia oskarżonego – k. 83, zeznania B. K. – k. 2, k. 28, k. 31, k. 84, K. K. – k. 106v, A. G. – k. 148v, R. Z. – k. 149, A. O. – k. 149,

W dniu 28.01.2017 r. po godzinie 02:00 oskarżony K. W. podjechał pojazdem B. K. (1) na stację paliw D. na ul. (...) II w L. i rozpoczął jego tankowanie. Po pewnej chwili z budynku stacji wyszedł jej pracownik M. C. (1) albowiem rozpoznał samochód jako należący do jego znajomego B. K. (1). Kiedy zorientował się, że kierującym nie jest pokrzywdzony, zaczął z uwagą przyglądać się oskarżonemu. K. W. zachowywał się nerwowo, aż w końcu wsiadł do pojazdu z zamiarem odjechania ze stacji. Widząc to M. C. (1) wskoczył na tylne siedzenie (...) i zaczął się z oskarżonym szarpać. Widząc, iż nie przynosi to efektów, a ponadto K. W. przy użyciu pręta grozi mu pozbawieniem życia, kiedy ten się zatrzymał, dobrowolnie opuścił samochód.

dowody: wyjaśnienia oskarżonego – k. 83, M. C. – k. 106v, protokół oględzin – k. 16

Oskarżony nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że samochód według jego wiedzy należał do A. M. i pomagał go jej jedynie sprzedać. Nie wiedział, że jest to pojazd kradziony. Dodał, że w dniu 25.01.2017 r. był w Niemczech. Potwierdził kradzież paliwa ze stacji, choć zaprzeczył, aby szarpał się z jej pracownikiem.

K. W. ma 40 lat. Był uprzednio wielokrotnie karany. W chwili czynu nie miał zniesionej lub ograniczonej w stopniu znacznym możliwości pokierowania swoim postępowaniem lub zrozumienia jego znaczenia.

dowody: : wyjaśnienia oskarżonego – k. 83, dane o karalności – k. 38, wyrok – k. 43

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Wyjaśnienia nieprzyznającego się do winy oskarżonego Sąd uznał za wiarygodne albowiem nie sposób w oparciu o zgromadzone w sprawie dowody zbudować – w zakresie stawianego zarzutu kradzieży samochodu - innej wersji zdarzeń niż ta, którą przedstawił.

Przede wszystkim podkreślić należy, że z relacji pokrzywdzonego B. K. (1) wnioskować można, iż kradzieży dokonała inna osoba. Świadek opisał zdarzenie związane z uprzednim zaborem zapasowych kluczyków przez G. U. oraz fakt, iż mężczyzna przyznał się do ich przekazania „W. z (...) w L.”, który miał jego samochód skraść. Przesłuchany na tę okoliczność dopiero przed Sądem G. U. jakkolwiek zaprzeczył tym okolicznością, lecz biorąc pod uwagę groźbę ewentualnego zarzutu, taka postawa nie może dziwić. Dodać przy tym trzeba, że jednocześnie świadek stwierdził, iż nie zna K. W., ani W. z (...).

W tym stanie rzeczy i przy tak ujawnionych dowodach wydaje się, że wyczerpana zostały możliwości ustalenia, kto posłużył się skradzionymi kluczykami przy kradzieży pojazdu B. K. (1) i kto ten samochód ukradł.

Sąd jednak nie poprzestał na analizie tego wątku, lecz poczynił starania, aby zweryfikować twierdzenia samego oskarżonego co do okoliczności w jakich wszedł w posiadanie (...). Jak przytoczono zarzekał się, iż samochód należał do A. M., a on sam jedynie próbował pomóc w jego sprzedaży. Jego wyjaśnienia w tym zakresie zdaje się potwierdzać K. K. (2). Świadek zrelacjonował, że kobieta w tym okresie przyjeżdżała sama do niego z prośbą o naprawę i pośrednictwo w sprzedaży (...) z uszkodzonym wspomaganie i zderzakiem (vide: k. 106v), a więc z takimi samymi mankamentami, jakie posiadał skradziony samochód. Przy okazji i na marginesie dodać wypada, że w relacji świadka odnaleźć można

potwierdzenie wersji kradzieży samochodu przy użyciu zapasowego kluczyka, skoro nie widział on śladów wyłamania stacyjki, a A. M. posługiwała się kluczykiem oryginalnym.

Nie sposób przy tym założyć, iż mężczyźni uzgodnili tę wersję zdarzeń, skoro jednocześnie byli osadzeni w dwóch różnych zakładach karnych, a świadek został przesłuchany jedynie w postępowaniu przed Sądem. W tym stanie rzeczy Sąd w całym zakresie jego zeznań dał mu wiarę.

Takie stanowisko jest tym bardziej uzasadnione, że kolejne osoby – A. G., R. Z. (2) i A. O. (2) także potwierdzili, że A. M. i K. W. poruszali się wspólnie w/w samochodem i był on im proponowany przez kobietę do zakupu. Zważywszy, że oskarżony pozostawał w izolacji niemalże od początku niniejszego postępowania, także założyć należy, iż nie miał możliwości uzgodnienia wersji zdarzeń z w/w świadkami, a to co mówią jest prawdą.

Podobnie jak G. U., także A. M. zaprzeczyła – najprawdopodobniej w obawie przed odpowiedzialnością prawną – karną, jakoby była w posiadaniu (...) Przyznała jedynie, iż jeździła z oskarżonym po „okolicy”, aby go sprzedać. Jeśli jednak analizuje się treść jej zeznań to jawią się one jako chaotyczne i pozostające w sprzeczności chociażby z twierdzeniami A. G., R. Z. (2) oraz K. K. (2), którzy wskazywali na kobietę jako właścicielkę tego samochodu. Dodać ponadto należy, że sama niewiele pamięta lub zasłania się niepamięcią kiedy podaje szczegóły dotyczące tamtych wydarzeń. W ocenie Sądu świadek jest niewiarygodna, ale fakt ten w żadnej mierze nie podważa treści relacji oskarżonego, którego wyjaśnienie z kolei znajdują odzwierciedlenie w zeznaniach w/w świadków.

Sąd nie znalazł powodów, aby podważyć prawdziwość relacji M. C. (1), lecz jego zeznania – w zakresie stawianego zarzutu – niewiele wносиły do sprawy, a jedynie potwierdzały to, że oskarżony poruszył się skradzionym pojazdem. Podobnie ocenić należy zeznania K. K. (3), który potwierdził okoliczność, że razem z oskarżonym nad ranem 26.01.2017 r. przyjechali do Polski z Niemiec. Biorąc pod uwagę upływ czasu od tych wydarzeń, takie stanowcze deklaracje co do zasady oceniać należy z dużą dozą ostrożności. Tym niemniej w świetle pozostałych dowodów taka relacja zdaje się potwierdzać, iż prawdę wyjaśnia oskarżony, gdy zarzeka się, iż nie dokonał kradzieży pojazdu.

Sąd nie zakwestionował zgromadzonych w toku niniejszego postępowania i ujawnionych dokumentów oraz opinii, albowiem zostały sporządzone przez upoważnione podmioty w zakresie ich kompetencji, w odpowiedniej formie i nie były przez strony kontestowane.

Konkludując stwierdzić należy, że szczegółowa analiza materii dowodowej pozwoliła na ustalenie jedynie faktu, iż oskarżony co najmniej w dniu 28.01.2017 r. był w posiadaniu pojazdu należącego do B. K. (1). Żaden natomiast dowód bezpośredni lub grupa dowodów pośrednich nie wskazuje, aby dokonał on w dniu 25.01.2017 r. jego kradzieży. Jego wyjaśnienia w zakresie okoliczności posiadania tego samochodu zostały pozytywnie zweryfikowane i dlatego brak jest racjonalnych argumentów dla przyjęcia jego sprawstwa w zakresie stawianego mu zarzutów. Z pewnością nie sposób czynić tego jedynie o dwie okoliczności, które łączą go z tym zdarzeniem i mogą świadczyć o tym, iż on dokonał tej kradzieży (był zdolny do tego czynu) - kierowanie pojazdem w dniu 28.01.2017 r. oraz jego bogatą przeszłość kryminalną. Wymienione kwestię, choć mogą w innym układzie dowodowym obciążać oskarżonego sprawstwem za dane przestępstwo, to jednak w realiach niniejszej sprawy – z uwagi na ich odosobnienie - pozostają bez znaczenia dla tego ustalenia. Innymi słowy nie można jedynie na tych dwóch okolicznościach budować niezbitego przeświadczenia o tym, że w dniu 25.01.2017 r. K. W. dokonał kradzieży pojazdu marki (...)na szkodę B. K. (1). Powyższa konstatacja musiał implikować uniewinnieniem oskarżonego od stawianego mu zarzutu.

Na marginesie dodać trzeba, że Sąd rozważał również kwestię ewentualnej odpowiedzialności karnej oskarżonego z treść art. 292 kk. Mając jednak na uwadze, iż zdarzenie mu inkryminowane dotyczy innego sposobu działania, w innych okolicznościach, w innym czasie i miejscu, to brak zbieżności tych elementów powoduje, że ewentualna zmiana kwalifikacji prawnej czynu byłaby w istocie przypisaniem mu przestępstwa za czyn, nie objęty postępowaniem przygotowawczym.

W tym stanie rzeczy orzeczono no jak w pkt I części dyspozytywnej wyroku.

Kosztami – wobec uniewinnienia - w oparciu o treści art. 623 pkt 2 kpk obciążono Skarb Państwa.